

Violetta Machnicka (*Siedlce*)

„Najgęstszym grzebieniem nie wyczeseasz rozumu z głupiej głowy”. O przesłaniach aforystycznych Bolesława Prusa w 100. rocznicę śmierci pisarza

✦ Кључне речи:
aphorism, proverb, adage.

Овај текст пружа теоријску и аналитичку студију о афоризмима Болеслава Пруса. Он обухвата и преглед објављених збирки Прусових изјава, размишљања и савета. Повод овом чланку је стогодишњица ауторове смрти, која се обележава 19. маја 2012.

Wystarczy słowo – reszta jest gadaniem.

— Stanisław Jerzy Lec, *Myśli nieuczesane*

1. BOLESŁAW PRUS – MYŚLICIEL I AFORYSTA¹

O wyjątkowym zamiłowaniu Prusa do formułowania myśli w postaci zwięzłych, jedno- lub kilkudzaniowych wypowiedzi o charakterze filozoficznym, psychologicznym lub moralnym [Por. Sławiński 2008: 15] świadczą już jego młodzieńcze zapiski, niejednokrotnie przybierające kształt swoistych „przykazań”, którymi miał zamiar kierować

się w dalszym życiu początkujący wówczas student Szkoły Głównej Warszawskiej. Z tamtego czasu pochodzi np. zanotowane przez Aleksandra zalecenie:

Kochaj Boga nade wszystko,
a bliźniego jak siebie.

[Por. Tokarzówna, Fita 1969: 73–74].

1) Część prezentowanych tu informacji o Prusie-aforyście pochodzi z *Wprowadzenia do antologii 100 lat myśli aforystycznej Bolesława Prusa (1847–1912)* [Prus 2012: 7–27].

Lubowanie się w krótkich i trafnych, często błyskotliwych ujęciach treści, służących nauczaniu, wychowywaniu i bawieniu współziomków pozostało Prusowi do końca życia.

W roku 1893 krakowska jednodniówka „Skarbonka” w dziale *Garść aforyzmów* zamieściła m. in. dwa istotne stwierdzenia, wymyślone przez autora *Lalki*:

Dobroczynność jest jak światowa kobieta: ulubieńcami jej nie są ci, którzy najbardziej potrzebują, ale tacy, którzy najnatrętniej zebrzą.

Autor piszący aforyzmy podobny jest do człowieka, który dusi się w tłoku: prawda, że ma czym obetrzeć spocone czoło, ale nigdy nie jest pewnym, czy chusteczkę wyciągnął z własnej, czy może z cudzej kieszeni [Prus 1893: 2].

Zawartość treściowa ostatniego cytatu wyraźnie wskazuje na to, że Prus z właściwym sobie humorem, ale też z głęboką refleksją traktował utrwalane na piśmie mądrości i miał pełną świadomość, iż wiele z nich po prostu przejął – mniej lub bardziej świadomie – od innych autorów, powtarzając to, z czym się zgadzał i co popierał, niekoniecznie pamiętając źródło i dosłowną postać odtwarzanego przesłania.

Po raz kolejny ujawnił się Prus-aforysta w roku 1899. Z okazji 25-lecia działalności Aleksandra Świętochowskiego nakładem lwowskiej księgarni H. Altenberga ukazała się księga pamiątkowa o tytule *Prawda*. Na stronie 403 widnieją cztery aforyzmy Prusa, opatrzone wspólnym tytułem *Medytacje* [Prus 1899: 403]. Mają one wymowę przede wszystkim społecznościową, ponieważ wszystkie odnoszą się nie do indywidualnego funkcjonowania i postrzegania jednostki ludzkiej, lecz ukazują rolę, jaką dana jed-

nostka powinna spełniać w otaczającym ją społeczeństwie. Prus wyraźnie opowiedział się przeciwko stawianiu na piedestale sztuki kosztem praktycznych, użytecznych działań na rzecz ogółu [Prus 1899: 403].

Warszawskie czasopismo „Czytelnia dla Wszystkich” wzbogaciło 29. numer z roku 1905 zbiorem tekstów *Dodatek Mickiewiczowski*, publikowanych w związku z 50. rocznicą śmierci „wieszczki naszego ukochanego”. Na pierwszej stronie *Dodatku* nieprzypadkowo zamieszczono wypowiedzi dwóch wybitnych twórców literatury polskiej – Henryka Sienkiewicza i Bolesława Prusa. *Przed pomnikiem* to treść mowy Litwosa, której nie pozwolono mu wygłosić podczas odsłonięcia pomnika Mickiewicza w Warszawie, w roku 1898. W artykule *Mądrość życiowa*² Prus zaprezentował i omówił część aforyzmów, pochodzących ze zbioru *Zdania i uwagi* wspomnianego właśnie geniusza słowa. Autor *Placówki*, uznający Mickiewicza za „Litwina ze spiżową piersią” [K, XI: 173], „twórcę olbrzyma” [Prus 1973b: 252] oraz „najbardziej ludzkiego, ziemskiego, realnego i zrozumiałego z naszych poetów” [P1, XXIX: 271] z wielkim szacunkiem docenił umiejętność prostego, powszechnie zrozumiałego nauczania jak być dobrym, mądrym i wartościowym człowiekiem.

2. AFORYSTYKA PRUSA W OSOBNYCH WYDANIACH KSIĄŻKOWYCH

W całym piśmiennictwie Prusa – utworach artystycznych, publicystycznych, filozoficznych i programowych oraz w listach – występuje wiele podobnych w treści i formie nauk, jakie propagował Mickiewicz. Do tej pory ukazały się cztery zbiory sentencji,

2) Tekst przedrukowany w zbiorze *Wczoraj – dziś – jutro. Wybór felietonów* [Prus 1973b: 251–256].

pochodzących z dorobku literackiego warszawskiego kronikarza³.

W roku 1897, z okazji 50. rocznicy urodzin autora publikowanego właśnie *Faraona* oraz 25-lecia jego debiutu na łamach „Opiekuna Domowego”, Maria Jonas-Szateńska wydała książeczkę zatytułowaną *Co nam Prus powiedział. Złote myśli wybrane z dzieł Bolesława Prusa* [Prus 1897]⁴.

Tę estetycznie przygotowaną, niewielką, kieszonkową antologię tworzy kilkudzaniowa przedmowa autorki wyboru „złotych myśli” oraz dziesięć sekcji tematycznych, obejmujących cytaty zaczerpnięte głównie z trzech powieści Prusa – *Lalki*, *Emancypantek*, *Faraona*. Raczej sporadycznie zdarzają się przywołania z *Kronik*.

Równo sto lat po ukazaniu się antologii Jonas-Szateńskiej, czyli w 150. rocznicę urodzin pisarza, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi wydała 300 numerowanych egzemplarzy 22-stronicowej publikacji *Bolesława Prusa myśli o książce i czytaniu* [Prus 1997].

Rok 2009 zaowocował pojawieniem się zbioru około 800 aforyzmów, sentencji i maksym, pochodzących z 20-tomowej edycji *Kronik* [K] opracowanych przez Zygmun-

ta Szweykowskiego [Prus 2009]⁵. W maju 2012 roku ukazała się antologia *100 lat myśli aforystycznej Bolesława Prusa (1847–1912)* [Prus 2012], skupiająca niezwykle bogaty przegląd aforystycznych stwierdzeń i refleksji, opatrzonych dokładnymi informacjami lokalizacyjnymi⁶, pochodzącymi z całej spuścizny artystycznej autora *Lalki*, a także z pism nieuwzględnionych poprzednio, ze szczególnym wyeksponowaniem przesłań pochodzących z *Najogólniejszych ideałów życiowych*.

395

3. AFORYZM JAKO GATUNEK TEKSTU NA TLE POKREWNYCH MU PRZESŁAŃ MĄDROŚCIOWYCH

Od czasów starożytnych uważano, że mądrość wymaga milczenia lub oszczędnego, skrupulatnego dobierania słów, co wynikało z maksymalnej nieufności człowieka wobec drugiego człowieka [Zaworska 1974: 309]. W *Księdze Przysłów* widnieje między innymi powiedzenie Salomona:

Rozsądek posiadł, kto w słowach oszczędny [Prz 17, 27].

- 3) Być może istnieją również inne, okazjonalnie wydane myśli Prusa, do których autorka niniejszego opracowania jeszcze nie dotarła. Należy też wspomnieć o Prusowskich sentencjach dostępnych na rozmaitych stronach internetowych. Zbiory te na ogół są stosunkowo niewielkie, materiał dobierany raczej dość przypadkowo, często bez podawania lokalizacji.
- 4) Prus był zdecydowanym przeciwnikiem jakiegokolwiek publicznego uznania – jubileuszy, obchodów urządzanych na jego cześć. W roku 1897 delegacja rzemieślników warszawskich wręczyła pisarzowi adres (list) gratulacyjny, oprawiony w kutą żelazną ramę, z dedykacją „Bolesławowi Prusowi – Inicjatorowi kas rzemieślniczych”. Adres, opatrzony podpisami wielu znanych osób, znajduje się obecnie w Muzeum Historycznym m. st. Warszawy, rama zaś łącznie z kopią adresu w Muzeum Bolesława Prusa w Nałęczowie.
- 5) Pomysłodawczyni wyboru, Violetta Machnicka, dodatkowo uwzględniła 5 felietonów Prusa odnalezionych przez Jadwigę Rudnicką [Prus 1973a] i Stanisława Fitę [Prus 1976].
- 6) Por. fragment recenzji Krystyny Wojtczuk, zamieszczony na okładce antologii z r. 2012.

Prus-humorysta w fikcyjnym dialogu Platona z roku 1880 włożył w usta Mędrca stwierdzenie:

Prawdziwa mądrość jest galerniczą kulą dla języka, którym głupstwo posługuje się równie łatwo jak szczupak ogonem [P, XXIII: 195].

396

Termin *aforyzm* (z gr. *aphorismós* – ‘oddzielenie, określenie, osiągnięcie pewności, definicja’) jako pierwszy wprowadził Hipokrates (460–377 p.n.e.) w tytule poradnika *Aforyzmy i rokowania*, zawierającym wiele krótkich twierdzeń i porad medycznych, np.

Kto cierpi na czkawkę, uwolni się od niej, kiedy zacznie kichać
[Hipokrates 1864: 67].

Dzieje aforystyki są jednak o wiele dłuższe, bo już w III tysiącleciu przed naszą erą w starożytnym Egipcie spisywano na papiirusach „sbojety” (nauki, pouczenia, instrukcje), adresowane początkowo do urzędników [Glensk 1986: 10].

Mimo że literacka forma aforyzmu, czyli „pięknego powiedzenia” (dosłowne tłumaczenie sanskryckiego *subhashita*), zrodziła się w starożytności, dopiero od początku XIX wieku aforyzmami zaczęto nazywać formy piśmiennictwa o właściwościach trudnych do zdefiniowania, np.

Aforyzm: ni pies, ni wydra
(Robert Musil).

Żartowano nawet, że „aforyzm powstał w czasach, kiedy nie było jeszcze honorariów od wiersza (Bruno Winawer)” [Orzechowski 1990: 165–167]⁷.

Istnieje wiele odmian gatunkowych, które dają się zaliczyć do krótkich tekstów mądrościowych, służących wyrażaniu określonych spostrzeżeń, przekonań, pouczeń.

W *Słowniku terminów literackich* pod redakcją Janusza Sławińskiego wyróżniono np. co najmniej dziesięć jednostek tekstowych, przeznaczonych do konstruktywnego, niekiedy dowcipnego pouczenia bliźnich, dzielenia się z innymi nabytą wiedzą i doświadczeniem w postaci odpowiednio sformułowanych przesłań⁸. Wczytując się w ich definicje, łatwo spostrzec, że często nie ma między nimi wyraźnej granicy, wzajemnie się pokrywają, zazębiają treściowo i formalnie, co sprawia, że próby jednoznacznego zdefiniowania aforyzmu sprowadzają się do „pesymizmu poznawczego”, a to oznacza, iż nie da się do końca określić (przynajmniej ze stanowiska teoretyczno-literackiego) czym właściwie jest aforyzm oraz co niewątpliwie odróżnia go od podobnych mu, małych form literackich⁹ [Orzechowski 1990: 167]. Wśród podstawowych cech aforyzmu wymienia się: samodzielność, krótkość, zwartość (zwięzłość), wieloznaczność, uniwersalność, hu-

- 7) W *Antologii aforyzmu polskiego*, opracowanej przez Kazimierza Orzechowskiego, zawierającej wypowiedzi ponad 50 autorów (od Jana Żabczyca do Tadeusza Szyfera) nie uwzględniono wypowiedzi Prusa. Z kolei w *Wielkiej księdze myśli polskiej* Danuty i Włodzimierza Masłowskich [Masłowsky 2005] odnotowano łącznie około 30 cytatów z piśmiennictwa Prusa, ale nie podano żadnych lokalizacji, w związku z czym brakuje odpowiednich kontekstów, odsyłających do konkretnych tytułów czy gatunków literackich.
- 8) Są to: aforyzm, apoftegmat, epigramat, fraszka, gnoma, maksyma, przysłowie, sentencja, skrzydlate słowa, złote myśli. Wojciech Chlebda uważa, iż większość z wymienionych pojęć nie sposób rozróżnić w ujęciu synchronicznym, zwłaszcza, że nawet w *Słowniku* Sławińskiego wiążą je wzajemne odsyłacze [Chlebda 2005: 70].
- 9) *Małe/krótkie formy literackie* – zob. Trzynadłowski 1977.

mor, oryginalność (błyskotliwość), defini-
cyjność [Orzechowski 1990: 166].

Jako „właściwe aforyzmy” na ogół trak-
tuje się wypowiedzi, „które [...] przybierają
zwykle postać definicji o obrazowej treści i
dowcipnym ujęciu tematu” [Orzechowski
1990: 169]. Zdaniem Mieczysława Balow-
skiego bardziej precyzyjne zdefiniowanie
aforyzmu możliwe jest „dopiero po ukaza-
niu wyznaczników aforyzmu na poziomie
organizacji językowej” [Balowski 1992: 85].
Wspomniany badacz za podstawową cechę
aforyzmu uznaje jego budowę formalną, wy-
nikającą z zastosowania wybranej krótkiej
struktury wypowiedzi: definicji, pozorowa-
nego dialogu, zestawienia metaforrycznego,
także wprowadzenie myśli pojęciem uogólni-
ającym, nawiązującym do wybranej dzie-
dziny naukowej. Poza tym aforyzmy służą
ocenę najbliższego środowiska człowieka,
mają charakter ogólny, ponadjednostkowy
i dydaktyczny, na ogół dotyczą kilku grup
tematycznych z dominującym słownictwem
potocznym i emocjonalnym [Balowski 1992:
85–90]¹⁰.

Również Prus starał się dookreślić termin
aforyzm, o czym świadczy jego stwierdzenie
z kroniki opatrzonej datą 30 stycznia 1888
roku:

Aforyzmy są to krótkie a jędrne
zdania, w których [...] streszcza się
mądrość narodów [K, XI: 23].

Dla potrzeb niniejszego artykułu za jed-
nostki aforystyczne uznaje się te wypowiedzi
poświadczone w piśmiennictwie Prusa, któ-
re, jako krótkie formy literackie, zawierają
treści o charakterze ogólnych prawd życio-

wych, służą celom dydaktycznym, czasami
także humorystycznym, wyrażają osobiste
refleksje warszawskiego kronikarza, niekie-
dy wkładane w usta lub myśli fikcyjnych
bohaterów. Pod względem strukturalnym
występują one w postaci swoistej definicji,
zdania pojedynczego lub złożonego w for-
mie twierdzącej lub zakończonego znakiem
zapytania, rzadziej – wykrzyknikiem.

397

4. WYPowiedzi AFORYSTYCZNE BOLESŁAWA PRUSA – TREŚĆ, FORMA, ŹRÓDŁA, KONTEKSTY

Skrótowy przegląd przesłań aforystycznych
– twierdzeń, pouczeń, istotnych spostrze-
żeń, refleksji zawartych w wypowiedziach
sformułowanych, odtworzonych i przetwo-
rzonych (świadomie i nieświadomie) przez
Prusa-aforystę zostanie zaprezentowany w
dwóch zasadniczych częściach.

Część I

*Teksty przez Prusa cytowane (faktycznie lub
rzekomo) i parafrazowane, aluzje tekstowe*

Cytowane wypowiedzi o charakterze prze-
słań mądrościowych to cytaty zarówno
jawne – ujęte w cudzysłów lub opatrzone
informacją o autorze, jak też ukryte, niewy-
różnione graficznie ani opisowo, odtworzone
dosłownie albo zmodyfikowane. Oczywiście
nie wszystkie cytaty ukryte i parafrazowane
udało się rozpoznać i stwierdzić, że to nie
Prus jest ich pomysłodawcą lub modyfikato-
rem. Poza tym część tego typu cytatów należy
uznać za cytaty rzekome, w rzeczywistości
zapewne wymyślone przez Prusa.

10) O rozmaitych możliwościach definiowania aforyzmu oraz form mu pokrewnych pisał np.
Daniel Kalinowski w pracy *Określenie horyzontu. Studia o polskiej aforystyce literackiej
XIX wieku*. Autor wymienionej książki wymienia definicje słownikowe, okazjonalne,
językoznawcze oraz syntetyczne [Kalinowski 2003: 11–34].

Materiał przykładowy, uwzględniony w niniejszej części artykułu, podzielono na cztery podgrupy:

1. *Cytaty autentyczne, jawne – oznaczone graficznie lub werbalnie (źródła: przysłowia, utwory literackie, pisma filozoficzne, religijne, poradniki)*

398

Wprowadzanie niemodyfikowanych cudzych wypowiedzi do własnego tekstu na ogół wiąże się z użyciem cudzysłowu, np.

– „Pono najlepiej dzieje się w miłości, kiedy mężczyzna pożąda i ... pości”
[P1, XXIX: 140].

W roku 1886 w czasopiśmie „Kraj” została opublikowana recenzja Prusa, stanowiąca omówienie sztuki *Albert wójt krakowski*, która zdobyła pierwsze miejsce w warszawskim konkursie dramatycznym im. Wojciecha Bogusławskiego. Zdaniem Prusa „szalone powodzenie” sztuki należy przypisać przede wszystkim reklamie. Przytoczony cytat jako jedyny (najlepszy?) znalazł się w sprawozdaniu konkursowym, co bynajmniej (według Prusa), nie dowodzi wysokiego poziomu języka utworu.

– „Cierpi [człowiek], bo służy sam sobie za kata: sam sobie robi koło i sam się w nie wplata”
[Prus 1973b: 254].

Z okazji 50. rocznicy śmierci Adama Mickiewicza (1905), Prus napisał tekst *Mądrość życiowa*, opublikowany w „Czytelni dla Wszystkich”, będący omówieniem zbioru *Zdania i uwagi* z roku 1861, zawierające-

go 150 aforyzmów, stanowiących głównie Mickiewiczowskie tłumaczenia mądrości wschodnich. Mickiewicz pełni tu rolę autora faktycznego, bo autor (autorzy) właściwy¹¹ jest raczej nieznanemu.

– „Wygnał twoje pragnienia i obawy
– mówi mędrzec – a pozbędziesz się
tyrana” [P, v: 85].

To cytat jawny, dodatkowo wprowadzony zapowiedzią werbalną *mówi mędrzec*. Pochodzi on z wczesnego opowiadania Prusa *Przekłete szczęście*, drukowanego pierwotnie w „Kurjerze Warszawskim” w roku 1876. Bezrobotny bohater Władysław przegląda książkę z maksymami rzymskiego „filozofa niewolnika” Epikteta (50–130 n.e.), którego słowa pomagają mu przetrwać trudny czas.

– „Głuchymi jesteśmy dla tych, którzy wielu słów używają” [F: 573].

W *Faraonie* Prus wielokrotnie wprowadza ujęte w cudzysłów autentyczne fragmenty, pochodzące ze staroegipskich napisów nagrobnych, znanych pisarzowi głównie z dwóch tłumaczeń: *Historii Egiptu* polskiego przyrodnika Ignacego Żagiella (1880) i *Opowiadań historycznych* Francuza Gastona Maspero spolszczonych przez J. I. Popławskiego (1893) [Por. Machnicka 2011: 82]. Oprócz cudzysłowu zazwyczaj dodawał Prus przypis dolny typu „autentyczne”. Tym razem cytat został opatrzony przypisem „staroegipskie maksymy”.

– Kobiety to anioły, które przez bramy raju na dno piekła nas prowadzą [K, v: 207].

11) Autor właściwy to twórca frazy prototypowej, pierwotnej, natomiast autor faktyczny to ten, który upowszechnił frazę prototypową, zaczerpniętą z wcześniejszego tekstu [Chlebda 2005: 165].

Kronikarz zachwala *Kolędę dla gospodyń na rok 1882* Lucyny Ćwierczakiewiczowej, autorki wielokrotnie wznawianych 365 *obiadów*. Między innymi podaje dwa cytowane w poradniku aforyzmy. Nie wiadomo kto jest autorem właściwym.

2. Cytaty anonimowe i rzekome

Wieloletnie sprawowanie funkcji warszawskiego felietonisty przyzwyczało Prusa nie tylko do „prusowania” – bawienia innych¹², ale nawet pisemnej zabawy ze samym sobą. Mając lat 51 napisał w fikcyjnym liście do siebie:

– Gdybyś głupca utłukł w
moźdierzcu, nie wytłuczesz z niego
głupoty jego [Głowacki 1959: 277].

Ów list, przypominający fragment zabawnego pamiętnika, powstał w roku 1898, kiedy to Aleksander uczył się pisać na maszynie (pisał np. do żony, znajdującej się w drugim pokoju, aby „pani Głowasia” dała mu „jeść tłusto i czubato” w nagrodę za to, że pan Gerlach „łaskawie pozwolił psuć [mu] maszynę” [Głowacki 1959: 263–264]).

Cytowane zdanie autor listu opatruje komentarzem „mówi rabbi Baruch, a nawet może jakiś inny”.

– „Dobry humor jest jak oset, który
chętnie wyrasta na zwałiskach,
kaleczy dobrze uformowaną gębę, a
cieszy niewymownie osłów”
[P, I: 25].

Takie motto, ujęte w cudzysłów, lecz niepodpisane, otwiera tomik *To i owo, właściwie zaś ani to ani owo, czyli 48 powiastek dla pełnoletnich dzieci*. To pierwsza opublikowana książka Prusa (1874), zawierająca głównie utwory drukowane wcześniej w „Musze” – warszawskim piśmie humorystycznym. Cudzysłów sugeruje, że Prus kogoś cytuje, ale być może stanowi on element gry z czytelnikiem, celowej fikcji literackiej.

W krótkim humorystycznym utworze *Najnowszy dialog Platona*, opublikowanym pierwotnie w piśmie „Ziarno” w roku 1880, w formie rzekomego dialogu Mędrca z Młodzieńcem lekkomyślnym, Prus wkłada w usta Mędrca-Platona kilka wypowiedzi aforystycznych. W celu uwiarygodnienia autorstwa „Platona, który żyje wiecznie, a ponieważ żyje, więc może pisywać dialogi” Prus stosuje cudzysłów:

– „Życie dostarcza więcej nauki,
aniżeli kopy głów filozoficznych,
pleśniejących między stosami książek”
[P, XXIII: 199].

– „Prawdziwemu mędrcomu nawet
stosunki z hultajem przynoszą
korzyść” [P, XXIII: 199].

Kronikę z 2 grudnia 1883 roku autor kończy 10 „konceptami”, aby zadowolić czytelników łaknących rozrywki. Większość z nich to prawdziwe lub niby-p prawdziwe cytaty z rozmaitych źródeł, o czym informują niezbyt poważne i precyzyjne uwagi kronikarza. Wyjątkowo dowcipne stwierdzenie pocho-

12) Prus miał umysł analityczny, jako kronikarz najchętniej zajmował się sprawami poważniejszymi (przemysłem, oświatą, dobroczynnością, nędzą ludzką i zwierzęcą, wartością pracy itp.). Nieraz krytycznie wypowiadał się o bezmyślnych czytelnikach, domagających się tylko rozrywki [K, I, 1: 93, K, XIII: 328], siebie nazwał m. in. „człowiekiem, którego Bóg Najwyższy skarał dobrym humorem” [P1, XXVI: 73]. „Prusowaniem” pozytywnie określił Aleksander Świętochowski talent humorystyczny Prusa.

dzi rzekomo „z nauk fryzjera Aleksandra Lipinka”:

– Najgęstszym grzebieniem nie
wyczeszesz rozumu z głupiej głowy
[K, VI: 260].

3. Cytaty ukryte

400

Cytaty ukryte, czyli w żaden sposób nie-
oznaczone, niewskazane werbalnie to przede
wszystkim przysłowia oraz ogólnie znane
skrzydlate słowa¹³, nazywane też aforyzmami
uskrzydłonymi, skrzydlatymi jednostkami
języka albo jednostkami skrzydlatymi:

Pierwszym skojarzeniem, jakie
się rodzi na dźwięk określenia
„skrzydlate słowa” – skojarzeniem
wystarczająco ważnym i wyrazistym,
by mogło leć u podstaw definicji
skrzydlatych słów – jest ich
autorstwo: pojedynczy, indywidualny,
dający się wskazać z imienia i
nazwiska autor, twórca danej
konfiguracji wyrazów, czy, rzadziej,
danego wyrazu [Chlebda 2005: 164].

Praktycznie myślący doktor Michał Szu-
man z *Lalki* w rozmowie z Ignacym Rzeckim
posługuje się polskim odpowiednikiem łacińskiego przysłowia *Qui non proficit, deficit*:

– Kto nie idzie naprzód, cofa się
[L, II: 386].

Innym razem Prus odwołuje się do Bi-
blii i wprowadza swoiste podsumowanie
fragmentu własnych relacji z wyprawy do
Wieliczki w roku 1877, publikowanych w
„Kurierze Warszawskim”:

– Kto się poniża, podwyższon będzie!
[P1, XXVII: 228].

Co ciekawe, felietonista prawie dosłow-
nie cytuje część poważnej wypowiedzi Jezu-
sa, poświadczonej w Ewangelii św. Łukasza
(*Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto
się poniża, będzie wywyższony* – 14,7–14) w
celach humorystycznych, gdyż w ten spo-
sób mówi o sobie jako ostatnim, idącym na
samym końcu, uczestniku wycieczki. To, że
ów cytat nie został w żaden sposób zazna-
czony czy zapowiedziany wynika zapewne
z faktu, iż Prus nie wątpi, że czytelnicy bez
trudu rozpoznają źródło. Archaiczną for-
mę *podwyższon* uzasadnia dawna odmiana
rzeczownikowa przymiotników, z której do
dziś zachowały się relikty *kontent, rad, wart*.

– Tyle szczęścia, co człek prześni!
[P, XXI: 165].

W ten sposób został zatytułowany jeden
z rozdziałów humorystycznego opowiadania
pt. *Co się z wielkiej idei zrobiło w małym
miasteczku* (1877). Prus dosłownie przywo-
łuje fragment bardzo popularnego wówczas
utworu Wincentego Pola *Pieśń o ziemi naszej*
(1843) (*Tyle szczęścia, co człek prześni, Tyle
życia, co jest w pieśni*), dodając od siebie wy-

13) Termin skrzydlate słowa zrodził się na gruncie niemieckim w r. 1864 (Geflügelte Worte) w celu oznaczenia „latających” od człowieka do człowieka powiedzeń wywodzących się z literatury. Ze względu na swoją dosłowność skrzydlate słowo jest nacechowane idylektnie i należy do sfery parole. Z czasem jednak ulega „uskrzydleniu”, czyli różnym deformacjom – skróceniom, przekształceniom – i przechodzi do sfery langue, przestaje zatem być „prywatną własnością” autora, zaczyna należeć do zasobów danej wspólnoty językowej [Chlebda 2005: 164].

krzyk – skłonność młodego Prusa do nadużywania tego znaku interpunkcyjnego widoczna jest już w jego pierwszych publikowanych tekstach, podpisywanych pseudonimem Jan w Oleju (np. *Korespondencja... siedlecka!* z roku 1864), także we wczesnej, humorystycznej twórczości, przeznaczonej dla „Muchy” i „Kolców”. Jako dojrzały literat Prus stosował wykrzykniki z umiarem, gdy chciał np. wyrazić oburzenie, irytację, ironię, np.

– Biada orłom w menażerii,
szczęśliwe gęsi w kojcu!
[P, XVII: 335].

– Jeden ma wielki Piątek, a drugi
Wielką Niedzielę... w tym samym
dniu!
[P, XXVI: 258].

4. Teksty parafrazowane, aluzje tekstowe

Parafraza wypowiedzi Kartezjusza z *Rozprawy o metodzie* (1637) *Cogito, ergo sum* (*Myszę, więc jestem*) pojawia się w myślach Wokulskiego:

– „Cierpię, więc jestem!”...
[L, II: 481].

Prusowska modyfikacja polega na wymianie jednego słowa, co pozwala w sposób sarkastyczny dopasować słynne zdanie do konkretnej sytuacji, czyli nazwać samopoczucie nieszczęśliwego bohatera. Jest to parafrazowany cytat ukryty, ponieważ cudzysłów służy przede wszystkim do wyodrębnienia rozmyślań bohatera.

Ogólnie znane przysłowie *Czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal*, włożone w usta Węgiełka z *Lalki*, zyskuje nowy, nieco przewrotny wymiar dzięki zastosowaniu antytezy – takiego zakończenia, które nieco podważa

utartą mądrość, kwestionuje jej oczywistość, prowokuje do zastanowienia się również za pomocą wielokropka:

– Zawsze to prawda, że czego oczy
nie widzą, tego sercu nie żal; ale jak
raz zobaczą... [L, II: 516].

A oto początkowy fragment kroniki z 13 czerwca 1874 roku:

– „Kobieto! Puchu marny, ty
wietrzna istoto! nie wiem, czego ci
zazdrościsz anieli, bo nosisz ogon
straszniejszy niżeli sam szatan!...”
[K, I, 1: 104].

Prus dowcipnie gani „wystający szczególnie niewieściej toalety” [K, I, 1: 105], czyli modną w latach 1870–1890 turniurę, przyczyniającą się do powstawania tumanów kurzu na ulicach i w parkach. Cudzysłów okala dowcipnie sparafrazowany fragment monologu Gustawa z IV części *Dziadów* Adama Mickiewicza – z oryginałem zgadza się tylko fragment początkowy, do słowa *istoto* (*Kobieto! puchu marny! ty wietrzna istoto! Postaci twojej zazdrościsz anieli, A duszę gorszą masz, gorszą niżeli!...*), cześć dalsza pochodzi od Prusa.

Izabela Łęcka w rozmowie z panią Wąsowską nawiązuje do wyrażenia *ślepa miłość*, pochodzącego z *Romea i Julii* Williama Szekspira (*Miłość, na oko łagodna, W istocie bywa jak pantera głodna! I chociaż ślepa, drogi przyjacielu, Najkrótszą drogą podąża do celu*). Można też powiedzieć, że nastąpiła tu swoista kontaminacja poprzez skojarzenie z Temidą – boginią sprawiedliwości z opaską na oczach:

– Prawdziwa miłość ma zawiązane oczy
[L, II: 421].

W wypowiedzi narratora z opowiadania *W walce z życiem* (1877) występuje aluzja do przysłowia *Nieszczęścia chodzą parami*:

– Nieszczęście nie przychodzi nigdy samo [P, XXII: 265].

Kolejna literacka aluzja odnosi się do słów Hamleta skierowanych do Horacja – *Więcej jest rzeczy w niebie i na ziemi, Niż się wydaje waszym filozofom*:

402

– To, co wiemy jest kroplą; to, o czym nie śni się filozofom, jest otchłanią bez dna i brzegów!... [K, XVIII: 391].

Warto jeszcze przypomnieć nieco sarkastyczną Prusowską aluzję do wypowiedzi Konrada z III części *Dziadów* Mickiewicza – *Nazywam się milion, bo za miliony kocham i cierpię katusze*:

– Zawsze to jest nieszczęściem, gdy jeden pełni obowiązki czującego za miliony [K, X: 61].

Używając słów Michała Głowińskiego można powiedzieć, że dzięki inteligencji i dowcipowi Prusa-kronikarza powyższy „aforyzm ironizuje sam siebie”, czyli utarte sformułowanie wprowadzone w nowy kontekst wydobywa ze stereotypu znaczenie niespodziewane i przewrotne [Głowiński 1974: 187].

Część II

Oryginalna twórczość aforystyczna Bolesława Prusa

Predylekcja Prusa do wyrażania własnych opinii i refleksji w postaci małych form literac-

kich o charakterze filozoficznym i dydaktycznym, „kwitowania sprawy krótko i rzeczowo, bez marnotrawstwa czasu i miejsca” [Dedecius 1974: 357], widoczna jest we wszelkich typach jego piśmiennictwa, zwłaszcza zaś w studium filozoficznym *Najogólniejsze ideały życiowe*¹⁴. Oryginalne (prawdopodobnie) uwagi aforystyczne Prusa można rozpatrywać ze względu na ich formy oraz zabarwienie stylistyczne, wnoszące dodatkowe, czasami wręcz przewrotne znaczenia, niejednokrotnie uwarunkowane określonym kontekstem.

A. Formy Prusowskich sformułowań aforystycznych

a. 1. Stwierdzenia (zdania twierdzące)

Wiele Prusowskich uwag i pouczeń cechuje aprioryczność, ukazująca fakty niepodlegające dyskusji, niekiedy z zabarwieniem humorystycznym lub ironicznym, np.

– Nieszczęście w miłości nie wtedy bywa, kiedy ciebie zdradzają, ale kiedy cię już zdradzić nie mogą [P, XV: 149].

W taki sposób emerytowany, rubaszny major z *Emancypantek* pociesza młodzieńca Cynadrowskiego porzuconego przez pannę Eufemię.

– Człowiek dopóty nie dba o groby, dopóki nie złoży w nich części samego siebie... [F: 450].

Tym razem głęboką refleksję wypowiada młody następca tronu z *Faraona*, Ramzes XIII, któremu zamordowano syna, co z kolei

14) Tekst publikowany pierwotnie na łamach „Kuriera Codziennego” (1897–1899), następnie dwukrotnie wydawany w formie książkowej (1900, 1905). Edycja z r. 1905 została uzupełniona i zmieniona przez autora. Część uwag z *Najogólniejszych ideałów życiowych* Prus zawarł w pracy z r. 1883 *Szkic programu w warunkach obecnego rozwoju społeczeństwa*.

doprowadziło matkę dziecka, Żydówkę Sarę, do targnięcia się na własne życie.

- [...] Najgorszą samotnością nie jest ta, która otacza człowieka, ale ta pustka w nim samym [L, I: 67].

Wielkie osamotnienie na obcej ziemi zrodziło w Stanisławie Wokulskim przekonanie o najołżejszym wymiarze samotności, z czego zwierzył się przyjacielowi Rzeckiemu.

- Największą siłą bandytów jest ludzkie tchórzostwo... [P, XXI: 62].

Ta mądra myśl została włożona w usta doktora Dębowskiego z powieści *Dzieci* (wydanej w roku 1907 z datą 1908), stanowiącej rozliczenie z rozruchami rewolucyjnymi z roku 1905.

- Śmierć, nawet ptaka, jest rzeczą smutną [K, XII: 246].

W kronice z 29 czerwca 1890 roku Prus rozważa m. in. „pogrzeb” działającego przez 25 lat pisma „Kłosy”. Upadek pisma, zestawiony ze śmiercią człowieka (nieszczęściem) i śmiercią ptaka (rzeczą smutną), uznaje za ciężką stratę dla społeczeństwa.

Twierdzące przesłania refleksyjno-aforystyczne z *Najogólniejszych ideałów życiowych* cechuje częste utożsamianie się piszącego z domniemanym czytelnikiem (czytelnikami)¹⁵, przejawiające się w używaniu 1 osoby liczby mnogiej, np.

- Żadna forma szczęścia nie uwalnia od cierpień, bo one należą do rytmu

szczęścia. Cierpienia i przykrości możemy tylko zmniejszać, nigdy całkowicie usunąć [Prus 1905: 53].

- W całym świecie żyjącym widzimy dwie formy stosunków: wymianę usług i walkę o byt [Prus 1905: 298].

Wnioski w 1 osobie liczby mnogiej, niekiedy ironiczne, pojawiają się w *Pamiętniku starego subiekta*, np.

- [...] Najlepszym lekarstwem na nasze własne kłopoty jest cudze nieszczęście [L, II: 313].

Bywa, że Prus kieruje swoje uwagi wprost do ogółu czytelników, do własnego społeczeństwa, stosując 2 osobę liczby pojedynczej albo mnogiej, np.

- Osiągnąłeś zamierzony cel, znaczy, żeś wygrał partię; nie osiągnąłeś – znaczy przegrałeś [Prus 1905: 8].

- Nie łudźcie się [...], że połamane drzewo nie skarży się albo że biedne zwierzę w skradającym się myśliwcu nie odgaduje mordercy [Prus 1905: 135].

a. 2. *Nakazy, pouczenia (imperatywy)*

Bezpośrednie zwracanie się Prusa-publicysty do potencjalnego odbiorcy lub odbiorców prezentowanych rozważań występuje nie tylko w formach twierdzących, ale także rozkaznikowych, np.

15) Nieco inaczej należy interpretować Prusowskie „ja” i „my” w *Kronikach*, gdzie felietonista wielokrotnie bawi się z czytelnikami, odgrywa różne role, przybiera maski [Por. Prus 1994: XXXIV–XXXVI].

- Nie bierz nic darmo, niczego nie dawaj darmo – oto hasło prawdziwie społeczne [Prus 1905: 232].
- [...] Nie myślcie o szczęściu... Jeżeli przyjdzie, zrobi wam niespodziankę; jeżeli nie przyjdzie – nie zrobi zawodu... [Prus 1905: 202].

404

Imperatywy aforystyczne zdarzają się również w literaturze pięknej, np.

- Nie należy płakać obok dopiero co zmarłych. Oni słyszą... [P, VIII: 172].

W roku 1877 w „Kurierze Warszawskim” ukazało się obszernie (20 rozdziałów) opowiadanie Prusa pt. *Dusze w niewoli*. Co ciekawe, przekonanie o tym, że człowiek umarły słyszy tuż po śmierci wyraża lekarz, na swój sposób uspokajający rozpaczającego nad ciałem Jadwigi Ludwika Lachowicza. Istotnym uzupełnieniem przesłania zawartego w podstawowym stwierdzeniu aforystycznym jest również jego uzasadnienie, zawarte w kolejnym, krótkim wypowiedzeniu, zakończonym wielokropkiem o charakterze refleksyjnym.

a. 3. Pytania (retoryczne) lub pytania i odpowiedzi

Postać pytania retorycznego przybrało np. jedno ze stwierdzeń pochodzących z *Najogólniejszych ideałów życiowych*:

- Kto z nas nie spotkał w życiu ludzi, którzy od rana do nocy są nie tylko „zajęci”, ale po prostu zadyszani? [Prus 1905: 68].

Gorzkie, lecz prawdziwe słowa o własnych egoistycznych dzieciach, Kazimierzu i Helenie, wypowiada w myślach, w ostatnich godzinach życia, pani Karolina Latter – tragiczna bohaterka pierwszego tomu *Emancypantek*:

- Czy podobna, ażeby z tak niewinnych istot jak dzieci, wyrastały takie straszne potwory jak ludzie? [P, XIV: 305].

Socjalista Jan z *Dzieci* zachęca pozostałych towarzyszy do walki i przekonuje ich, że nie należy bać się śmierci, która jest tylko upragnionym odpoczynkiem, „przyjemnym snem”¹⁶ [P, XXI: 209]:

- Ale cóż to jest śmierć?... Twardy sen... [P, XXI: 208].

Jedną z pesymistycznych refleksji egzystencjalnych wyraża profesor Dębicki z *Emancypantek* w formie trzech następujących po sobie pytań bez odpowiedzi:

- Czy świat realny naprawdę istnieje? I czy on wygląda tak, jak my go widzimy? Czy też cała natura jest złudzeniem naszych zmysłów, niknącym obrazem, który trwa dopóty, dopóki żyjemy sami? [P, XVII: 264].

a. 4. Zdania rozpoczynane zaimkami względnymi

Wieloaspektowym rozmyśleniom nad daną kwestią sprzyja stawianie określonych założeń i rozpoczynanie wypowiedzi zaimkami względnymi, np.

16) O motywie śmierci postrzeganej przez Prusa jako sen, odpoczynek, ale też odejście, ucieczka, podróż – zob. Machnicka 2011: 216–223.

– Gdyby człowieka nie hamował
wstręt do śmierci, ten najmędrszy
zwierz nie dźwigałby kajdan życia
[L, II: 412].

To kolejna czarna, aczkolwiek dość realistyczna myśl Wokulskiego, dodatkowo wzbogacona podniosłą (w tym kontekście ironiczną) peryfrazą rzeczownikową *najmędrszy zwierz*.

Kronikę z 3 kwietnia 1909 roku zamyka zdanie:

– Jeżeli Pan Bóg tak nas podgrzewa,
kuje, piłuje i hartuje, że nam krwawe
łyzy płyną, to przecież nie robi tego
na próżno, musi mieć jakieś dalsze
zamiary [K, XX: 67].

Monotematyczny¹⁷ tekst o tytule *Sprawa chełmska* dotyczy projektu rządowego, zakładającego oddzielenie części Królestwa Polskiego jako guberni chełmskiej i przyłączenia jej do obwodu kijowskiego. Prus uważa, że nie jest to dobry pomysł ze względu na koszty, powikłania administracyjne, ekonomiczne, religijne, towarzyskie, polityczne. Kronikarz po raz kolejny uznaje, że nie nagle zmiany, ale tylko „powolna i drobiazgowa praca tworzy postęp i życie” [K, XX: 67].

a. 5. Porównania

Porównania należały do ulubionych środków stylistycznych stosowanych przez Prusa-litera, o czym można się przekonać zwłaszcza

podczas lektury *Faraona* [Por. Mikołajczak 1976: 111–114; Zarębina 1990: 144]. Pozwalały one w sposób precyzyjny i obrazowy, czasami liryczny, przekazywać pisarzowi głębokie treści, przybierające nierzadko formę aforyzmu, np.

– Pospólstwo, jak jęczmień na polu,
idzie za wiatrem [F: 649].

Niespodziewane zestawienie dwóch niezależnych treści występuje w zakończeniu jednego z rozdziałów *Anielki*, pierwotnie drukowanej w „Kurierze Warszawskim” jako *Chybiona powieść* (1880):

– Ząb wyrwany nie boli. Ten,
który ucieka nie czuje smutku
opuszczonych [P, VII: 103].

Niepublikowana za życia Prusa i nieukończona *Sława* (powieść pisana od 1885 roku) porusza problem pracy naukowej, która przynosi badaczowi światowy rozgłos. Stary chemik Gneist studzi ambicje wynalazcy Juliana¹⁸, przestrzegając go przed zagrożeniami:

– Sława jak orzeł mieszka na
niedostępnych szczytach. Trudno
tam dojść, łatwo po drodze zmarnieć
[P, XXIV: 113].

Część druga aforyzmu stanowi istotne uzupełnienie i objaśnienie wypowiedzenia początkowego, gdzie rzeczownik abstrakcyj-

17) O ewoluowaniu stylu felietonistyki Prusa pisała Barbara Bobrowska w książce *Bolesław Prus – mistrz pozytywistycznej kroniki* [Bobrowska 1999]. Teksty publikowane jako kroniki w „Tygodniku Ilustrowanym” od r. 1905 pod względem formalnym z pewnością nie dają się zaliczyć do typowej pozytywistycznej kroniki, gdyż są to monotematyczne eseje publicystyczne, nasycone faktami, liczbami, cytatami.

18) W *Lalce* szalonym naukowcem, nieliczącym się z realnymi możliwościami nauki, jest profesor Geist, a młodym idealistą i „materiałem” na prawdziwego pasjonata nauki Julian Ochocki, mający swój pierwowzór w Julianie Ochorowiczu.

ny zostaje zestawiony z członem o wymowie konkretnej, odnoszącym się do świata przyrody.

Do porównań w wypowiedziach aforystycznych sięgał także Prus-kronikarz, np.

– Smutnie wyglądałby kraj podobny do owczarni, w której każdy beczy na komendę i z jednego tonu
[Prus 1973: 86].

406

W felietonie z 1882 roku zatytułowanym *Z powodu „kwestii afrykańskiej”* Prus polemizuje z „Posłem Prawdy” – Aleksandrem Świętochowskim – przeciwnikiem częściowego sfinansowania przez polskie społeczeństwo wyprawy Stefana Szolca-Rogozińskiego do Kamerunu. Według felietonisty „Kuriera Warszawskiego” naukowa ekspedycja jest jak najbardziej godna poparcia, jednocześnie kronikarz wyraża się z szacunkiem o tych, którzy są innego zdania. Również tym razem Prus w porównaniu posługuje się motywem zwierzęcym, nawiązującym do stereotypowego postrzegania owcy i barana.

Bezapelacyjność Prusowskich aforystycznych zdań twierdzących z porównaniami stosunkowo często pojawia się w *Najogólniejszych ideałach życiowych*, np.

– Ziemia, jak kobieta, musi rodzić, karmić i otaczać się potomstwem
[Prus 1905: 133].

Według Prusa „szczęśliwa ziemia” to odpowiednio przygotowany i uprawiany grunt rolny, przynoszący człowiekowi pożytek i zadowolenie. Za wręcz prorocze i jakże dziś aktualne można uznać ekologiczne wyznaczenie pisarza, które występuje w tym samym akapicie, kilka wersów dalej:

– Myślę, że przyjdzie czas, kiedy dla ludzi „szczęście ziemi” nie będzie

figurą pisarską, lecz wzniosłą rzeczywistością [Prus 1905: 133].

a. 6. Definicje

Jedną z najwcześniejszych form wypowiedzi aforystycznej, stanowiącej zespolenie krótkiej formy z dużą pojemnością semantyczną jest definicja, pozwalająca zamknąć całość przesłania w jednym zdaniu pojedynczym lub składającym się z kilku elementów [Por. Balowski 1992: 17, 85], np.

– Modlitwa to rozmowa uciśnionej duszy z Bogiem... [P, XIV: 159].

Tak mówi służąca w *Emancypantkach*, panna Marta, do pani Latter, niesłusznie przekonana, że profesor Dębicki jest krętaczem i wrogiem jej chlebobawczyni. Następnie panna Marta udaje się do swego pokoju, aby prosić Boga o skonanie Dębickiego. Tym razem właściwe rozumienie aforyzmu możliwe jest dopiero po interpretacji kontekstowej – ta pozornie podniosła wypowiedź zestawiona z intencją osoby wypowiadającej wnosi do tekstu przesłanie ironiczne, odsłaniające fałszywą pobożność rozmodlonej kobiety.

Prusowskie definicje aforystyczne, występujące zwłaszcza w tekstach programowych i publicystycznych, na ogół są jednak zrozumiałe same w sobie, bez wsparcia kontekstowego, ponieważ Prus starał się w sposób przystępny wyjaśnić, przybliżyć swoim współziomkom zarówno poważne zagadnienia naukowe, jak też prawdy oczywiste, np.

– Optymizm [...] jest najpotężniejszym orężem przeciw troskom życiowym, zaś altruizm, czyli życzliwość dla bliźnich jest najsilniejszym kitem, który spaja ludzi w jedną całość
[Prus 1905: 200].

*B. Wypowiedzi dosłowne i metaforyczne.
Zabarwienie stylistyczne aforystyki Prusa*

b. 1. Powiedzenia o znaczeniu dosłownym

Wiele spośród Prusowskich stwierdzeń reprezentuje przesłania dosłowne, bez ukrytych podtekstów, bez dodatkowych znaczeń, np.

- Piękna to rzecz krytykować, ale piękniejsza robić samemu [Głowacki 1959: 120].

W roku 1884 w liście do Erazma Piltza, dziennikarza, redaktora warszawskich „Nowin” i petersburskiego „Kraju” (tu Prus opublikował 22 *Korespondencje z Warszawy*) kronikarz odmawia napisania krytyki pewnej pracy o charakterze społecznosciowym (o Żydach lub Niemcach). Zwierza się też, że zamierza napisać „kilka powieści z wielkich pytań naszej epoki”, co łącznie z „robotą parobczą”¹⁹ wypełni mu resztę życia.

Dosłowność na ogół dominuje w *Najogólniejszych ideałach życiowych* – być może najlepszego polskiego podręcznika etyki życiowej z przełomu XIX i XX wieku [Por. Prus 1905: 5], np.

- [...] Cudzy ból łatwiej odczuwamy aniżeli np. cudze zadowolenie, które w małych duszach wzbudza uczucie zazdrości [Prus 1905: 272–273].

b. 2. Powiedzenia o znaczeniu metaforycznym

W wymienionym ostatnio traktacie zdarzają się także pouczenia metaforyczne, oddające

choćby bezwzględność praw rządzących światem i ludźmi, np.

- Życie to wyścig. Kto choć na chwilę zatrzyma się sądząc, że przeszedł bardzo wiele i że należy mu się wypoczynek, ten zostanie bez miłosierdzia wyścigniętym [Prus 1905: 237].

Metaforyczna pointa kończy króciutkie opowiadanie *Bajka* z roku 1900, ukazujące procesowanie się szlachcica Pawła z dorobkiewiczem Gawłem:

- Niedaleko zajdzie kulawy rozsądek, chociażby pycha z nienawiścią prowadziły go pod ręce [P, XXV: 25].

Lekkomyślny i zawzięty Paweł został zlicytowany przez komorników Gawła. Ów tekst bezpośrednio nawiązuje do bajki *Paweł i Gaweł* Aleksandra Fredry z roku 1820.

W jednym z wczesnych opowiadań Prusa – *Przeklętym szczęściu* (1876), aforyzm otwierający rozdział piąty zawiera ciekawą metaforę dnia:

- Szatan i obłąd panują zawsze w nocy; dzień jest ojcem zdrowego rozsądku [P, V: 101].

Klasycznym przykładem metaforycznej definicji aforystycznej jest wypowiedź Prusa-utylitarysty o ważności czynu:

- Czyn jest to najpiękniejszy owoc duszy, w którym kojarzą się: Wola, Myśl i Uczucie [Prus 1905: 171].

19) „Robotą parobczą” nazwał Prus własną pracę dziennikarską.

b. 3. *Powiedzenia o znaczeniu dosłownym i metaforycznym*

Sporadycznie Prus formułuje takie wypowiedzenia aforystyczne, które dają się powiązać zarówno z konkretną sytuacją, jak też odczytać w sposób alegoryczny, np.

- Na świecie jest coraz mniej dobrych subiektów i rozumnych polityków
[L, I: 34].

408

Uwagę tę zamieścił stary²⁰ subiekt Ignacy Rzecki w swoim pamiętniku, gdzie dużo miejsca poświęcał sprawom politycznym. Serdeczny przyjaciel Wokulskiego wyraził tym samym przekonanie, że świat w znaczeniu ogólnym staje się coraz gorszy, a zło pochodzi stąd, iż wszyscy stosują się do panującej mody.

b. 4. *Powiedzenia z odpowiednim zabarwieniem stylistycznym*

We wcześniejszej partii niniejszego artykułu zauważono, że barwę stylistyczną powiedzenia aforystycznego nierzadko tworzy kontekst, wnoszący do danej wypowiedzi znaczenie zamierzone przez autora. Większość Prusowskich przesłań mądrościowych daje się właściwie odczytać ze względu na intencje autorskie także poza kontekstami. W zależności od gatunku tekstu, jego tematyki, opisywanej sceny, prezentowanej postaci aforystyka Prusa zachwyca, wzrusza, bawi, skłania do myślenia, a nawet dystansuje poważnego czytelnika wobec postaw i zachowań bliźnich. Oto przykłady.

- Nikt nie wie, ile jest serca w drzewach, duszy w murach i jakie głosy wydają rzeczy martwe, gdy się z nimi żegnamy na zawsze
[P, VII: 101–102].

To narrator *Anielki* oddaje myśli dziecka Jana – „człowieka lekkiego serca” [P, VII: 9], który doprowadził do zadłużenia i sprzedaży rodzinnego majątku. Refleksja wynika z obawy, czy aby lekkomyślny szlachcic odnajdzie się w nowej dla niego sytuacji.

- Pan Bóg po to stworzył Ewę, ażeby obmierzić Adamowi pobyt w raju
[L, II: 316].

Kolejna uwaga z pamiętnika Ignacego Rzeckiego – zatwardziałego kawalera, przez całe życie bojącego się kobiet, a jednocześnie zauroczonego łagodną Heleną Stawską.

- Gwiazdy świecą zarówno wieszczom i cielętom
[P1, XXVII: 66].

Tym razem stwierdzenie aforystyczne pojawia się w humorystycznym wierszu Prusa, stanowiącym fragment relacji z Lublina z roku 1875 (*Kartki z podróży*). Prus prezentuje nocną rozmowę wieszca („dwunożny sucharek”) z gwiazdami, które z ironią traktują marnego poetę.

Cyniczny major z *Emancypantek* rubasznie uświadamia przeżywającego miłosny zawód Cynadrowskiemu, że kobiece przysięgi są niewiele warte:

20) Ignacy Rzecki podświadomie kreuje się na starca w ucieczce przed przytłaczającą go rzeczywistością [Por. Paczoska 2008: 56–58]. W rzeczywistości około 50-letni Rzecki jest starszy zaledwie o kilka lat od Wokulskiego [L, I: 71].

– Baba nigdy nie przysięga na odległy termin, chyba w kościele. Nie należy jej też podsuwać zbyt długiej rotacji przysięgi, bo nim dojdzie do końca, zapomni, co było na początku
[P, XV: 147].

– Każdego z ukochanych bliźnich naszych podejrzewamy o łajdackie zamiary
[K, XIX: 195].

W roku 1907 Prus krytykował podstawowe ludzkie wady (łatwowierność, podejrzliwość, tchórzostwo, egoizm) przy okazji opisywania masowego wykupywania węgla przed zimą „na zapas”, co windowało ceny oraz sprawiało, że ci, którzy faktycznie potrzebowali opału, nie mogli go dostać.

– Tak zwana ludzkość mniej więcej na 10 tysięcy wołów, baranów, tygrysów i gadów, mających człowiecze formy, posiada ledwie jednego prawdziwego człowieka
[L, II: 144].

Gorzka ocena ludzkości dokonana przez profesora Geista w rozmowie z Wokulskim²¹.

– Dzieje uczą nas, że niejednokrotnie już triumf lwa kością w gardle stawał baranom
[K, I, 1: 203].

Niezwykle mądra, metaforyczna i sarkastyczna uwaga Prusa pojawiła się w jednej z wczesnych jego kronik, opublikowanej w

roku 1874. Felietonista opisuje konkurowanie dwóch firm produkujących maszyny szwalnicze i wyraża przypuszczenie, że rywalizacja nie końca jest uczciwa, że zwyciężą maszyny niekoniecznie lepsze.

5. PODSUMOWANIE

Przegląd wybranych jednostek tekstowych o charakterze aforystycznym wymyślonych, przywołanych lub sparafrazowanych przez Prusa-literata, Prusa-felietonistę i Prusa-autora rozpraw programowych, a także Aleksandra Głowackiego piszącego listy nie tylko do innych, lecz i do samego siebie, nasuwa kilka podstawowych wniosków. Zdecydowana większość przywołanych wypowiedzi pochodzi od znakomitego myśliciela, obserwatora i mistrza słowa, potrafiącego za pomocą niewielu odpowiednio dobranych wyrazów oddawać naprawdę istotne treści. Prusowskie aforystyczne miniatury tekstowe cechuje zarówno znaczne zróżnicowanie formalne, jak też duża rozpiętość tematyczna i stylistyczna. Zwięźle ujęte przemyslenia najlepszego kronikarza XIX-wiecznej Warszawy prezentują Prusa jako człowieka skłonnego do głębokich refleksji, z równym zaangażowaniem i rozwagą rozpatrującego zagadnienia związane ze sferą ducha, jak i materii, dotyczące ogółu ludzkości, całego społeczeństwa oraz poszczególnych jednostek, bez pomijania istot najzwyklejszych i niepozornych. Jednocześnie ten pracowity i skromny „zwykły zamazywacz papieru”²²

- 21) Tak myślał również Prus, który kilka miesięcy przed śmiercią napisał o własnym społeczeństwie: „Pracowite i bezmyślne woły, niezaradne barany, nieużyteczne, a ciągle głodne szczury, podstępne lisy i wilki krwiożercze, namiętne wreszcie koguty, których najwyższe ideały, notabene głośno wypowiedane, mieszczą się pod... parasolką” [Prus 1973b: 299].
- 22) Dowcipne autookreślenie Prusa-kronikarza: „Na nieszczęście jestem tylko zwykłym zamazywaczem papieru, a myśl moja chodzi tak poziomymi ścieżkami, że nawet słodkie

potrafił przekazywać swoje myśli w formach powszechnie zrozumiałych i atrakcyjnych, niepozbawionych poetyckości, inteligentnego humoru, ironii, kpiny, sarkazmu. Większość Prusowskiej aforystyki może funkcjonować samodzielnie jako mini-utwory, część zyskuje właściwe sensy w ujęciach kontekstowych, jest również grupa przykładów wymagających od czytelnika obeznania literackiego i kulturowego, umiejętności dostrzeżenia związku z autorem właściwym, tekstem źródłowym²³. Szczególnie ważną cechą omawianych stwierdzeń i refleksji jest ich uniwersalność i aktualność – mimo upływu równo stu lat²⁴ od śmierci Aleksandra Głowackiego (Bolesława Prusa) współczesny

czytelnik wiele może się nauczyć od dawno zmarłego literata, przekazującego również dzisiejszym miłośnikom jego piśmiennictwa ważne, optymistyczne przesłanie, wypowiedziane za pośrednictwem młodego sceptyka z *Emancypantek*, pogodzonego z losem Zdzisława Brzeskiego:

– Śmierć to jakby wyjazd za granicę...
zmysłów do piękniejszego kraju,
w którym wszyscy spotkamy się...
Panuje tam wieczny dzień i wiosna,
ponad krajobrazami ze wszystkich
części świata, ze wszystkich epok
geologicznych, może nawet ze
wszystkich planet... [P, XVII: 299].

summary

Σ [VIOLETTA MACHNICKA]

“Even a fine-toothed comb won’t find reason on a foolish head”. The aphoristic message of Bolesław Prus considered on the centenary of his death

The article consists of an introduction and an analytical section, which provides an overview of the selected material with regards to content, form and context. The analysis covers two basic types of examples:

Text cited or paraphrased by Prus (including those wrongly attributed to him), as well as his textual allusions.

Prus’ own aphoristic output.

wrażenie wiosny, zamiast porwać kuniemu, spycha ją do rzeczy realnych i codziennych” [κ, XIV, 71].

- 23) Według Michała Głowińskiego „naród jest – za sprawą języka, jakim się posługuje – wspólnotą cytatów, odwołań do różnego rodzaju tekstów w danej społeczności, wyrażen cudzysłowowych. Wspólnotą, dla której równie ważna co ich sensy dosłowne, jest zawartość symboliczna, a także wszelkiego rodzaju konotacje” [Głowiński 1994: 110]. Wymieniony badacz aforystycznie stwierdził: „Mówimy cytatami i aluzjami – i czynimy to nawet wtedy, gdy nie jesteśmy tego faktu świadomi” [Głowiński 1994: 108].
- 24) Aleksander Głowacki zmarł na zawał serca 19 maja 1912 r. o godzinie 5.30 w swoim warszawskim mieszkaniu przy ul. Wilczej 12. Miał 65 lat.

The article portrays the writer as an intelligent thinker and author of aphorisms, a witty and talented master of words. It also reviews several published works which contain the writer's words of wisdom and discusses various ways of defining the terms related to aphorisms. Source materials encompass the entirety of Prus' literary works: belles-lettres, journalistic works, artistic polemics, philosophical treatises, essays and correspondence. The main features of Prus' aphoristic works are described with four key phrases: multiplicity of topics, contextuality, comical and ironic tone, exceptional perceptiveness and insightfulness.

Literatura

Teksty źródłowe:

- F – Bolesław Prus, Faraon. Wydanie krytyczne, oprac. Zygmunt Szweykowski, PIW, Warszawa 1954.
K – Bolesław Prus, Kroniki, oprac. Zygmunt Szweykowski, t. I–XX, PIW, Warszawa 1953–1970.
L – Bolesław Prus, Lalka, oprac. Józef Bachórz, t. I–II, Ossolineum, Wrocław 1991.
P – Pisma Bolesława Prusa (Aleksandra Głowackiego), red. Ignacy Chrzanowski, Zygmunt Szweykowski, t. I–XXVI, Gebethner i Wolff, Warszawa 1935–1936.
P1 – Bolesław Prus, Pisma, red. Zygmunt Szweykowski, t. XXVII–XXIX (t. XXVII i XXVIII: Kartki z podróży, t. XXIX: Studia literackie, artystyczne i polemiki), K1W, Warszawa 1950.
Głowacki 1959: Aleksander Głowacki (Bolesław Prus), Listy, oprac. Krystyna Tokarzówna, PIW, Warszawa 1959.
Prus 1893: Bolesław Prus, Garść aforyzmów, „Skarbonka” 1893, s. 2.
Prus 1899: Bolesław Prus (Aleksander Głowacki), Medytacje, [w:] Prawda. Książka zbiorowa dla uczczenia dwudziestopięcioletniej działalności Aleksandra Świętochowskiego (1870–1895). Nakładem księgarni H. Altenberga, Lwów 1899, s. 403.
Prus 1905: Bolesław Prus, Najogólniejsze ideały życiowe. Wydanie drugie przejrane. Nakładem Jana Fiszera, Warszawa.
Prus 1973a: Nieogłoszona „Kronika” Bolesława Prusa z roku 1905, oprac. Jadwiga Rudnicka, „Twórczość” nr 10, s. 90–104.
Prus 1973b: Bolesław Prus, Wczoraj – dziś – jutro. Wybór felietonów, oprac. Zygmunt Szweykowski, PIW, Warszawa 1973.
Prus 1976: Niedrukowane „Kroniki tygodniowe” Bolesława Prusa, oprac. Stanisław Fita, „Pamiętnik Literacki” LXVII, z. 1, s. 181–205.

Opracowania, antologie:

- Balowski 1992: **Mieczysław Balowski**, Struktura językowa aforyzmów (na materiale polskim i czeskim), WSP IFP, Opole.
Bobrowska 1999: **Barbara Bobrowska**, Bolesław Prus – mistrz pozytywistycznej kroniki, UW B, Białystok.
Chlebda 2005: **Witold Chlebda**, Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne, UO, Opole.

- Dedecius 1974: **Karl Dedecius**, Lec: temat, forma, źródło [w:] *Myślę, że jestem...* O Stanisławie Jerzym Lecu, oprac. Wanda Leopold, Wydawnictwo Literackie, Kraków, s. 351–368.
- Glensk 1986: *Współczesna aforystyka polska. Antologia (1945–1984)*, oprac. Joachim Glensk, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź.
- Głowiński 1974: **Michał Głowiński**, Aforyzmy, fraszki, liryki [w:] *Myślę, że jestem...* O Stanisławie Jerzym Lecu, oprac. **Wanda Leopold**, Wydawnictwo Literackie, Kraków, s. 183–196.
- Głowiński 1994: **Michał Głowiński**, Mowa: cytaty i aluzje, „Teksty Drugie”, nr 3, s. 107–118.
- Hipokrates 1864: Aforyzmy i rokowania oraz Przysięga, przeł. Henryk Łuczkiwicz, Władza Edukacyjna Królestwa Polskiego, Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego, Warszawa.
- Kalinowski 2003: **Daniel Kalinowski**, Określenie horyzontu. Studia o polskiej aforystyce literackiej XIX wieku, Wydawnictwo PAP, Słupsk.
- Machnicka 2011: **Violetta Machnicka**, Peryfrazy Bolesława Prusa, UPH w Siedlcach, Siedlce.
- Masłowski 2005: **Danuta i Włodzimierz Masłowski**, Wielka księga myśli polskiej. Aforyzmy, przysłowia, sentencje, Klub dla Ciebie, Warszawa.
- Mikołajczak 1976: **Bożena Mikołajczak**, Porównania w „Faraonie” Bolesława Prusa, „Studia Polonistyczne”, t. III, s. 105–114.
- Orzechowski 1990: *Żądło i miód mądrości. Antologia aforyzmu polskiego*, oprac. Kazimierz Orzechowski, Ossolineum, Wrocław.
- Paczoska 2008: **Ewa Paczoska**, Niemłodzi i starzy u Prusa, [w:] Bolesław Prus. Pisarz. Publicysta. Myśliciel, red. Maria Woźniakiewicz-Dziadosz, Stanisław Fita, UMCS, Lublin, s. 235–248.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, Pallottinum, Poznań-Warszawa 1971.
- Prus 1897: **Bolesław Prus**, Co nam Prus powiedział. Złote myśli wybrane z dzieł Bolesława Prusa (Aleksandra Głowackiego), oprac. Maria Jonas-Szateńska, Nakładem Księgarni M. A. Wizbeka, Warszawa.
- Prus 1994: **Bolesław Prus**, Kroniki, oprac. Józef Bachórz, Ossolineum, Wrocław.
- Prus 1997: **Bolesław Prus**, Bolesława Prusa myśli o książce i czytaniu, oprac. Elżbieta Pawlicka, Andrzej Kempa, WIMBP im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Łódź.
- Prus 2009: **Bolesław Prus**, Aforyzmy i refleksje wybrane z „Kronik”, czyli ponadczasowa mądrość życiowa, oprac. Violetta Machnicka, Sprint, Siedlce.
- Prus 2012: **Bolesław Prus**, 100 lat myśli aforystycznej Bolesława Prusa. Antologia, oprac. Violetta Machnicka, Siedleckie Towarzystwo Naukowe, Siedlce.
- Sławiński 2008: *Słownik terminów literackich*, red. Janusz Sławiński, Ossolineum, Wrocław.
- Tokarzówna 1969: **Krystyna Tokarzówna**, Stanisław Fita, Bolesław Prus 1847–1912. Kalendarz życia i twórczości, red. Zygmunt Szwejkowski, PIW, Warszawa.
- Trzynadłowski 1977: **Jerzy Trzynadłowski**, Małe formy literackie, Ossolineum, Wrocław.
- Zarębina 1990: **Maria Zarębina**, Porównania w „Anielce” i „Placówce” Bolesława Prusa, „Polonica”, XV, s. 131–144.
- Zaworska 1974: **Helena Zaworska**, Na początku była mądrość. O aforyzmach St. J. Leca, [w:] *Myślę, że jestem...* O Stanisławie Jerzym Lecu, oprac. Wanda Leopold, Wydawnictwo Literackie, Kraków, s. 304–321.